

Walenty Wójcik

"Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego", t. 1, Opole 1968 : [recenzja]

Collectanea Theologica 40/3, 181-184

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

obserwatora umożliwia mu sądy surowsze niż teologom katolickim. Jest bardzo uczulony na niekonsekwencje w uchwałach soboru i w urzeczywistnieniu jego postulatów. Sądzi, że centralne zagadnienia soboru będą długo stanowić przedmiot dyskusji w Kościele katolickim i pole ścierania się przeciwnych koncepcji teoretycznych i praktycznych.

Kolejne rozdziały książki dowodzą, jak trudno w praktyce pogodzić w Kościele konieczność ciągłości i niezmienności z wymogami *aggiornamento*. Tytuły rozdziałów sygnalizują tematykę: *Erneuerung und Exklusivität* (s. 11—42), *Die Kontinuität* (s. 43—81), *Ökumenische Perspektiven?* (s. 82—109), *Das Wort Gottes* (s. 110—136), *Die Autorität der Kirche* (s. 137—182). Tempo życia we współczesnym Kościele przynosi nowe wydarzenia szybko dezaktualizujące publikacje książkowe. Fakty, jakie zaszły po zakończeniu książki w r. 1968, potwierdzają jednak trafność analiz i ocen Berkouwera. Dlatego książka posiada duże znaczenie dla zrozumienia procesów zachodzących w Kościele i dla poznania oceny tych procesów przez braci odłączonych.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego, t. I, Opole 1968, Wydawnictwo św. Krzyża, s. 484.

Obok ukazujących się od kilku lat *Studiów Warmińskich* i zapoczątkowanych przed rokiem *Śląskich Studiów historyczno-teologicznych*, publikujących prace księży diecezji katowickiej z radością należy powitać periodyk naukowy ośrodka kościelnego w Opolu. Ta część ziem piastowskich, która była kolonizowana przez Niemców od XIII w., a od w. XIV musiała znieść panowanie najpierw czeskie i od połowy XVIII w. aż do r. 1945 — pruskie, zajmuje w dziejach narodu i Kościoła szczególne stanowisko. Ludność polska religii katolickiej mieszkała tu zawsze w zwartej masie. Jeszcze w r. 1929 statystyka niemiecka notowała musiała na tym terenie język polski w 25 dekanatach i w 246 parafiach. Podano przy tym „język polski i niemiecki” czyli polski wśród większości mieszkańców-katolików w 132 parafiach, „język niemiecki i polski” czyli polski u mniej niż połowy wiernych w 110 parafiach oraz w 4 parafiach — wyłącznie język polski¹. Z tego względu Opolszczyzna zasługuje, aby tamtejsza wyższa uczelnia teologiczna, która jest spełnieniem postulatów społeczeństwa polskiego wysuwanych już w r. 1930, prowadziła badania nie tylko z zakresu wykładanych dyscyplin, ale też nad przeszłością polską i kościelną tego regionu i publikowała ich wyniki w odrębnym periodyku.

Pierwszy tom obejmuje prace 17 autorów. 13 z nich prowadzi wykłady w seminarium duchownym diecezji opolskiej. Dochodzi 1 ksiądz diecezjalny, 1 zakonnik i 2 siostry zakonne z tego terenu.

Po wstępie *Od Redakcji* zawierającym 2 fotokopie ulotek wyborczych z 1930 roku domagających się utworzenia diecezji z biskupem—Polakiem oraz polskiej akademii duchownej w Opolu, otwiera I tom dzieło Bartłomieja Steina z początku XVI w. *Silesiane terre succincta descriptio*. Wstęp, tłumaczenie i komentarz opracował ks. Franciszek Ilkó w-Gołąb (s. 11—60). Wstęp jest wnikliwy i krytyczny. Tłumaczenie poprawne. Autor wprowadził do tekstu polskiego tytuły i podtytuły i podzielił zbyt długie zdania łańskie. Tekst dzieła wzięty jest z edycji H. Markgrafa z 1901 r. opartej na kopii z bi-

¹ *Real-Handbuch des Bistums Breslau*, II. Teil: *Historisch—statistische Übersicht*, Breslau 1929, 492.

bioteki Chigi w Rzymie. Nasuwa się pytanie, czy nie byłoby wskazane ze względu na dość tajemniczą historię rękopisów dzieła B. Steina mówiącego o polskości Śląska dotrzeć do kopii rzymskiej i porównać ją z innymi tekstami oraz ukazać ewentualne różnice między nimi lub stwierdzić ich identyczność. Razi także częste używanie *praesens historicum*.

Z zakresu filozofii i pobliskich dyscyplin spotykamy 2 artykuły. Charakter metodologiczny posiada praca ks. J. Herbuta pt. *Studia filozoficzne w wyższych seminariach duchownych w świetle soborowego dekretu o formacji kapłańskiej* (s. 75—86). Autor konfrontuje rzeczywistość na terenie polskich seminariów z wytycznymi dekretu soborowego, wysuwa postulaty i podaje uwagi praktyczne. Wnioski są słuszne. Jeśli jednak źródłem artykułu jest dekret soborowy, wskazane było pogłębione naświetlenie jego wytycznych przez wzięcie pod uwagę schematów, poprawek i interwencji w auli ogłoszonych przez biuro prasowe soboru. — Ks. P. Kosmol w krótkim szkicu *O rehabilitację kary wychowawczej* (s. 149—153) analizuje cel kary w wychowaniu opierając się o ujęcia prawnicze. Uzasadnia rozwiązania pośrednie między skrajnymi poglądami na temat stosowania kar wychowawczych. Dochodzi do wniosku, że nie należy pytać o to, czy stosować kary w wychowaniu, lecz raczej o to, jak to robić, by kara wychowawcza mogła rzeczywiście spełnić swój cel.

Teologię biblijną reprezentują 3 prace. Ks. A. Nossol ogłosił rozważania nt. *Biblijny charakter współczesnej teologii katolickiej* (s. 61—74). Wychodząc ze stanowiska Soboru Watykańskiego II szuka drogi pośredniej między tezą protestancką *sola Scriptura* a przesadnie filozofującą teologią średniowiecza. Uznając potrzebę filozofii w badaniach teologicznych domaga się wprowadzenia do teologii Biblii w szerszym zakresie niż to było dotąd. Rozważania autora pogłębiają problem. Ujmują zagadnienia jasno i z umiarem. Choć więcej pisze on o podstawach teoretycznych, podaje także uwagi praktyczne i ukazuje perspektywy nowej teologii. W artykule wykorzystano najnowszą literaturę. Pożyteczne byłoby uwzględnienie schematów, wotów i interwencji soborowych. — Ciekawy jest artykuł ks. A. Kubika: *Teoria o rodzajach literackich, jej dzieje i zwycięstwo w biblistyce katolickiej* (s. 87—108). Po omówieniu poglądów pisarzy liberalnych przedstawia autor wystąpienie o. M. J. Lagrange'a oraz dzieje przyjęcia jego teorii przez biblistów katolickich i przez *magisterium ecclesiasticum*. Czytelnik wdzięczny byłby za podanie większej ilości tekstów z dzieł uczonych reprezentujących różne poglądy. Opuszczono odnośniki 9 i 57. — Dobrze udokumentowane jest studium ks. J. Czerskiego: *Pojęcie świętości Boga w terminologii Nowego Testamentu* (s. 109—148). Poza analizą tekstów nowotestamentowych uwzględnił autor Stary Testament i źródła pozabiblijne. We wnioskach jest ostrożny. Podaje jednak swoje zdanie i wysuwa hipotezy. Konkluduje, że świętość Boga Nowego Zakonu pociąga ku sobie miłość.

Interesujący jest drobny przyczynek do dziejów teologii dogmatycznej w Polsce: ks. K. Staniecki, *Wschodni prekursor kultu Bożego Serca* (s. 155—157). Autor opiera się na drukowanym w tłumaczeniu polskim kazaniu metropolity halickiego i kijowskiego Hipacego Pocięja (1541—1613). Świadczy, że wykorzystanie dawnych kazań może rzucić światło na rozwój dogmatów. — Do działu teologii ascetycznej zaliczyć należy pracę ks. S. Nabzydka: *Modlitwa w świetle idei Ciała Mistycznego* (s. 159—165). Są to rozważania ascetyczne w oparciu o encyklikę Piusa XII *O Mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa*. Słuszne jest podkreślenie chrystocentryzmu i społecznego znaczenia modlitwy. — Z pogranicza teologii ascetycznej i prawa kanonicznego umieścił artykuł ks. J. Bagiński pt. *Wypowiedzi papieża XX wieku o elementach składowych powołania do kapłaństwa* (s. 449—483). Autor zebrał

dość dużo materiału i przejrzyscie go zestawił. Zarysował zmiany w akcentowaniu elementów powołania od „teorii pociągu” poprzez *vocatio ecclesiastica* i dążenie do zrównoważenia tych elementów aż do rozwinięcia trzeciego czynnika — zdatności kandydata. Dołączył tablicę z systematycznym zestawieniem poglądów papieżów od Piusa X do Pawła VI. Rys historyczny jest zbyt ogólnikowy. Nieprawdziwe jest twierdzenie na s. 452, iż kodeks prawa kanonicznego podaje określenie powołania do kapłaństwa. Zamiast źródła autor cytuje przy tym podręcznik szkolny ks. F. Bączkowicza, *Prawo kanoniczne*, t. II, Opole² 1958, 93. Podręcznik jest dobry, ale nie może podawać autorytatywnie tego, czego nie ma w kodeksie. Autor nie rozróżnia też nieprawidłowości (*irregularitates*) od zwykłych przeszkód do święceń (*impedimenta simplicia*). Niedokładne jest stwierdzenie, że burza dyskusji teologów i publicystów na temat powołania „rozpętała się przy końcu XIX w. za rządów Piusa X” (s. 451), że „przeszkody kanoniczne ustalone przez Piusa X przejmują jego następcy” (s. 461) i inne. Wskazane było by szersze uwzględnienie literatury.

Stosunkowo więcej prac poświęconych jest przeszłości Kościoła w Polsce. Historyka i kanonistę zainteresuje artykuł ks. K. Gumola nt. *Oratorium św. Różańca Akademii Krakowskiej czyli Akademickie Bractwo Różańcowe u ojców dominikanów* (s. 167—202). Jest to część większej pracy o dziejach duszpasterstwa akademickiego. W oparciu o źródła drukowane i rękopiśmienne autor przedstawił na tle tarć między jezuitami i Akademią Krakowską, broniącą swej niezależności, dzieje organizacji różańcowej przy kościele dominikańskim. Zebrał wiele szczegółów. Wnikliwie doszukuje się motywów posunięć. Podaje wielce prawdopodobne rozwiązania trudności. — Obszerny artykuł ks. K. Doli: *Szpitala średniowieczne Śląska, I — rozwój historyczny* (s. 239—292) jest dobrym wprowadzeniem do badań na szerszą skalę nad dziejami opieki społecznej w Polsce. Autor wykorzystał także źródła rękopiśmienne. Zgromadził wiele faktów. Jasno tłumaczy początki szpitali zakonnych i biskupich. Słusznie podkreśla wzrost czynnika miejskiego w zarządzie szpitalami. Szkoła, że nie wziął pod uwagę instytucji kościołów prywatnych (*Eigenkirchen*) i roli prywatnych fundatorów. Cenny jest alfabetyczny wykaz szpitali na Śląsku z rysami historycznymi i dokumentacją źródłową. Może być wzorem dla analogicznych opracowań z innych dzielnic Polski. — Pewnym uzupełnieniem informacji zawartych w monumentalnym X tomie *Concilia Poloniae* J. Sawickiego, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963 jest artykuł ks. K. Borcza: *Synod biskupa Marcina Gerstmann* (s. 293—313). Po wstępie historycznym i streszczeniu statutów zajął się ks. Borcza sprawą ich autorstwa i źródeł. Przechyla się za opinią, że sam bp Gerstmann jest autorem schematu statutów synodalnych. Dowodzi, że czerpał on ze zbioru Karnkowskiego i z konstytucji wrocławskich bpa Konrada z 1446 r. oraz że uwzględnił uchwały trydenckie i statuty warmińskie bpa Marcina Kromera. — Na uwagę zasługuje studium historyczno-liturgiczne s. E. Zdeb: *Dzieje rorat w Polsce* (s. 315—355). Praca oparta jest na 83 rękopiśmiennych kodeksach i 7 drukowanych. Omawia genezę rorat, ich rozwój w Polsce — z uwzględnieniem stowarzyszeń religijnych szerzących to nabożeństwo, oraz sposób odprawiania rorat. Ciekawa jest analiza formularzy mszalnych. Wydaje się, że podobne studium historyczne nad formularzami dotyczącymi innych dogmatów rzuciłoby światło na rozwój ujmowania prawd wiary. — Ciekawy przyczynek do dziejów polskiej kultury religijnej na Śląsku stanowi artykuł s. T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.* (s. 357—408). Jest to pierwszy rozdział pracy magisterskiej. Omawia ruch wydawniczy, ośrodki wydawnicze, nakładców i autorów oraz przeznaczenia modlitewników. Wartościowe jest zestawienie alfabetyczne 258 pozycji wydawniczych z dokładnym opisem druków. Praca posiada dobrą dokumentację.

Niewątpliwie zainteresuje ona także i bibliofilów jako cenny przyczynek do dziejów książki polskiej. — Cechy aktualności posiada praca ks. R. Bigdonia pt. *Działalność duszpasterska księdza Józefa Szafranka w parafii bytomskiej na tle epoki (1839—1874)*, s. 409—426. Autor odczytał ją na auguracji roku akademickiego 1966—67. Załączona mapa przedstawia rozwój sieci parafialnej w okolicach Bytomia przed 1869 r. Źródłem dostarczyło archiwum parafii NMP w Bytomiu. Artykuł podaje wnikliwą analizę sytuacji gospodarczej, społecznej i moralnej w okolicy o szybko zagęszczającej się ludności na skutek postępującej industrializacji i ukazuje pełnię inicjatywy i ofiarności ks. Szafranka. Potrafił on spieszyć z pomocą ludności w dziedzinach przez nikogo wówczas „nie wypełnionych”. Czytelnik byłby wdzięczny, gdyby autor przynajmniej w przypisie omówił krótko sprawę suspensy ks. Szafranka. — Z pogranicza najnowszej historii Kościoła i socjologii religii zamieścić studium ks. J. Liszka: *Powołania kapłańskie i zakonne na Opolszczyźnie w latach 1945—1962, liczebność, pochodzenie społeczne i terytorialne* (s. 429—448). 5 map, 9 tablic, wykresy i zestawienia ukazują zebrany materiał statystyczny. Autor próbuje ostrożnie wyciągać wnioski. Są one na ogół słuszne. Wydaje się, że lepiej byłoby rozciągnąć badanie przynajmniej na okragłe 20 lat i dopilnować, aby materiał dostarczyły wszystkie dekanaty. Praca stanowi zachętę do podobnego opracowania sprawy powołań w innych diecezjach — Do działu historii sztuki kościelnej należy artykuł o. E. Frankiewicza pt. *Odkrycia w prokatedrze opolskiej* (s. 203—237). Tekst ilustrowany jest 16 zdjęciami i rysunkami. Praca stanowi nie tylko sprawozdanie z dokonanych odkryć. Autor wykorzystał źródła pisane i literaturę również rękopiśmienną. Wyciąga wnioski o istnieniu bazyliki wczesnogotyckiej z XIII w., tj. z okresu przed kolonizacją niemiecką, usuwa niepewności co do sklepień pierwotnych w XV w. i prostuje błędne opinie co do grobowców i kaplicy Trójcy św. Wyniki badań autora, wolne od tendencji stwierdzają nowymi faktami przynależność Opolszczyzny do Polski Piastowskiej.

We wstępie piszą redaktorzy, że zdają sobie sprawę, iż nie wszystkie prace przedstawione w I tomie *Rocznika* są na zadowalającym poziomie. Jest to przejaw skromności niedużego i młodego ośrodka naukowego. Zapewne, wartość ogłoszonych artykułów nie jest równa. Ich układ mógłby być inny. Pożądane byłyby streszczenia obcojęzyczne. Recenzje, omówienia, materiały i bibliografie dotyczące Opolszczyzny ubogaciły treść tomu. Całość przedstawia się jednak jako dzieło w pełni udane. Tematy zostały właściwie sformułowane. Autorzy należycie wykorzystali źródła i zasadniczą literaturę. Stosowali właściwą metodę badań. Naświetlili problemy i dążyli do postawienia własnych twierdzeń i uzasadnienia ich. W artykułach historycznych zwracali, o ile to się mieściło w temacie, uwagę na przejawy polskości i na trwałą więź Opolszczyzny z Polską.

Z ostatniego zdania wstępu wynika, że redakcja zamierza podnosić poziom *Rocznika* w następnych tomach. Gratulując szczerze pięknego startu czytelnik pragnąłby wyrazić życzenie, aby polska nauka teologiczna otrzymywała dalsze tomy, rzucające coraz pełniejsze światło na sprawy ludzkie i Boże w tej prastarej Ziemi Piastowskiej.

Bp Walenty Wójcik, Sandomierz

Report über den holländischen katechismus. Dokumente, Berichte, Kritik, Freiburg—Basel—Wien 1969, Herder, s. 232.

Celem książki jest dostarczenie czytelnikom rzeczowej informacji o tym, jakie przechodził koleje i jak został przez różne środowiska przyjęty Nowy